

FRYDERYK ZOLL\*

## UWAGI DO ART. 92 PROJEKTU — TZW. *MERGER CLAUSE*

### 1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Postanowienie nazywane w praktyce *merger clause*<sup>1</sup> jest często stosowane w praktyce profesjonalnej. Ma ono na celu wyłączenie lub ograniczenie możliwości powoływania się na oświadczenia i stwierdzenia stron, które zostały sformułowane w trakcie prowadzonych negocjacji, czy w ogóle szerzej, w ramach relacji przedkontraktowych między stronami, po zawarciu umowy. Celem tego postanowienia jest chęć zapewnienia, że jedynie postanowienia sformułowane w pisemnym z reguły dokumencie umowy między stronami są prawnie doniosłe<sup>2</sup>. Znaczenie tego rodzaju klauzuli obecnie wzrasta, ponieważ wzrasta również znaczenie obowiązków przedkontraktowych<sup>3</sup>. Oświadczenia stron coraz częściej składają się na horyzont usprawiedliwionych oczekiwań wierzyciela, składając się tym samym na miarę prawidłowego wykonania zobowiązania. Strona, która pragnie się zabezpieczyć przed oceną wykonywania obowiązków kontraktowych, uwzględniającą oświadczenia usprawiedliwiające określone oczekiwania wierzyciela, musi dążyć do odpowiedniego ukształtowania umowy. Jednak kwestia dopuszczalności *merger clause* w określonych wypadkach budzi wątpliwości. Tendencja do rozbudowywa-

---

\* *Dr hab., prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

<sup>1</sup> Nie istnieje dobry odpowiednik tego terminu. Tłumaczenie dosłowne: „klauzula połączenia” lub „klauzula integracyjna” lub „klauzula integralności” nie wydaje się przekonywającym przekładem. Zob. M. Łolik: *Charakter prawny klauzul integralności umowy w prawie polskim*, PPH 2007, nr 12, s. 53. Proponowałbym pojęcie „klauzula wyłączności dokumentu” lub „klauzula wyłączająca”. Jednak aby nie zakłócać rozumienia niniejszego tekstu przez użycie nieznanego polskiego terminu, pozostanę przy pojęciu angielskim.

<sup>2</sup> C. v. Bar, E. Clive (red.): *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Full Edition, Munich 2009, vol. I, s. 284.

<sup>3</sup> Zob. P. Machnikowski: *Prawne instrumenty ochrony zaufania przy zawieraniu umowy*, Wrocław 2010, s. 127–130.

nia obowiązków przedkontraktowych, przyznawanie doniosłości różnego rodzaju przedkontraktowym oświadczeniom i zapewnieniom stron, a nawet osób trzecich, wynika z zamiaru ochrony usprawiedliwionego interesu wierzyciela. Nieograniczone dopuszczenie *merger clause* może pozbawiać stronę tej ochrony. Powstają też wątpliwości, czy na przykład stosowanie *merger clause* nie utrudni obrony strony wprowadzonej przez swojego kontrahenta w błąd. Można zatem zrozumieć, że projektodawca nowego polskiego kodeksu cywilnego uznał, że *merger clause* powinna znaleźć odpowiednią regulację w kodeksie cywilnym. Kształt proponowanego rozwiązania budzi jednak wątpliwości.

## 2. TREŚĆ PROPONOWANEGO PRZEPISU

Przepis odnoszący się do *merger clause* umieszczono w art. 92 projektu. Przepis ten znajduje się wśród przepisów regulujących wykładnię czynności prawnej i jest sformułowany w sposób następujący:

„Jeżeli w umowie sporządzonej w formie pisemnej postanowiono, że dokument obejmuje całą jej treść, wszystkie wcześniejsze uzgodnienia nie są częścią umowy, ale mogą być wykorzystane do jej interpretacji”.

Pomijając kwestie dotyczące polityki prawnej, przepis ten wywołuje wątpliwości związane z jego sformułowaniem. Przepis ten pozwala na wyłączenie wcześniejszych uzgodnień między stronami z treści umowy. Jednak sens *merger clause* nie sprowadza się do wyłączenia jedynie uzgodnień, ale także jednostronnych zapewnień stron i oświadczeń wiedzy<sup>4</sup>. Także jednak dyspozycja normy nie jest jasna. Stwierdzenie, że dane postanowienie nie jest częścią umowy, ale wpływa na jej wykładnię, niewiele znaczy. Wykładnia stanowi proces rozumienia tekstu. Jeżeli strony dokonały jakiegoś uzgodnienia, na przykład dotyczącego cech towaru, to nawet jeżeli cechy te nie będą wymienione w umowie, najpewniej będą uznane za wiążące w drodze wykładni umowy. Nie jest możliwe przeprowadzenie ścisłego rozgraniczenia między treścią umowy jako taką a znaczeniem tej umowy, wprowadzonej w drodze wykładni. Oznacza to, że strony wprowadzające do umowy *merger clause* nie będą w stanie przewidzieć, w jakim zakresie poszczególne ustalenia, oświadczenia i zapewnienia dokonane w fazie przedkontraktowej będą wywierać wpływ na zawartą umowę. Podstawowa funkcja *merger clause*, jaką jest zapewnienie bezpieczeństwa między stronami i pewności w odniesieniu do treści umowy, nie zostałyby wtedy osiągnięta.

Przepis ten nie różnicuje różnych konfiguracji podmiotowych między stronami. W aktualnej wersji w równym stopniu dotyczyć będzie prawa umów obustronnie profesjonalnych, umów zawartych w obrocie powszechnym, jak i umów konsumenc-

---

<sup>4</sup> Por. M. Łolik: *Charakter prawny...*, *op. cit.*, s. 53–58.

kich. W poszczególnych wypadkach mogłoby to oznaczać naruszenie standardu ochronnego wynikającego z dyrektyw, przywiązujących szczególną wagę do prawa konsumenta do informacji, w tym informacji przedkontraktowej, wywierającej wpływ na treść zobowiązania.

W przepisie tym także nie znalazło się unormowanie kwestii *merger clause* zawartej we wzorcu. Powstają tu szczególne problemy dotyczące relacji postanowień uzgadnianych indywidualnie i postanowień zawartych w treści wzorca.

### 3. PROPONOWANE ROZWIĄZANIE A AKADEMICKI PROJEKT WSPÓLNEGO SYSTEMU ODNIESIENIA (DCFR)

W uzasadnieniu do przyjętego rozwiązania autorzy odwołują się do unormowań *merger clause* w europejskich projektach unifikacji prawa umów, czy szerzej – prawa prywatnego<sup>5</sup>. Jednym z ostatnich tego rodzaju projektów jest tzw. akademicki projekt Wspólnego Systemu Odniesienia (*Draft Common Frame of Reference*)<sup>6</sup>. Odpowiednik omawianego unormowania *mergere clause* znajduje się w znacznie bardziej rozbudowanym art. II–4:104 DCFR. Przepis ten stanowi<sup>7</sup>:

„(1) Jeżeli dokument umowy zawiera postanowienie indywidualnie uzgodnione, stanowiące, że dokument ten obejmuje wszelkie postanowienia umowy (klauzula wyłączności dokumentu), żadne z oświadczeń, zapewnień lub porozumień, które nie są objęte tym dokumentem, nie składa się na umowę.

(2) Jeżeli klauzula wyłączności dokumentu nie została indywidualnie uzgodniona, stanowi ona jedynie domniemanie, że uprzednie oświadczenia stron, zapewnienia lub uzgodnienia nie składają się na umowę. Przepis ten nie może być wyłączony ani ograniczony.

(3) Uprzednie oświadczenia stron mogą być wykorzystane do wykładni umowy. Przepis ten nie może być wyłączony lub ograniczony z wyjątkiem indywidualnego uzgodnienia stron.

(4) Strona nie może powołać się na klauzulę wyłączności dokumentu w tym zakresie, w jakim druga strona mogła zaufać oświadczeniu strony lub jej zachowaniu”.

Przepis zawarty w DCFR nie jest doskonały. Także tutaj nie udało się uniknąć niejasności związanej z relacją między treścią dokumentu a jego wykładnią oraz nie wprowadzono rozróżnień podmiotowych. Dostrzeżono jednak konieczność zasadniczego zróżnicowania między wynegocjowaną a niewynegocjowaną *merger clause*, a także konieczność wyodrębnienia poszczególnych oświadczeń przedkontrakto-

<sup>5</sup> Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości. Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, Warszawa 2008, s. 100.

<sup>6</sup> C. v. Bar, E. Clive, H. Schulte–Nölke i in.: *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Outline Edition, Munich 2009.

<sup>7</sup> Tłumaczenie własne autora.

wych, do których *merger clause* się odnosi. Przyjęto także rozwiązanie chroniące przed nadużyciem tego rodzaju klauzuli, gdy strona z niej korzystająca swoim zachowaniem ukształtowała określony „horyzont oczekiwań” ze strony kontrahenta. Polski projektodawca, nawiązujący w swoim uzasadnieniu do rozwiązania przyjętego w DCFR, powinien w większym stopniu skorzystać z tego projektu. Przede wszystkim nie podjął próby zmierzenia się z różnicami poszczególnych sytuacji, które mają miejsce na gruncie DCFR. Między wynegocjowaną a niewynegocjowaną *merger clause* zachodzą zasadnicze różnice<sup>8</sup>. W pierwszym wypadku jest to instrument zabezpieczający strony przed nieoczekiwanym rozumieniem treści umowy, w drugim z reguły instrument ochrony strony silniejszej przed często usprawiedliwionymi oczekiwaniami kontrahenta. Projekt kodeksu cywilnego także nie wprowadza wystarczającej ochrony przed nadużyciami *merger clause*.

#### 4. UMIEJSCOWIENIE UNORMOWANIA *MERGER CLAUSE* W PROJEKCIE

Artykuł 92 został umieszczony wśród przepisów regulujących wykładnię oświadczeń woli. Takie umiejscowienie nie jest przekonujące. W rzeczywistości klauzula typu *merger clause* odpowiada na pytanie, jaki jest zakres konsensu stron. Jest to postanowienie, które powinno znaleźć się wśród przepisów regulujących zawarcie umowy. Klauzula ta bowiem jest ściśle powiązana z procedurą zawarcia umowy. Ona nie modyfikuje zasad wykładni, nawet gdy zaakceptuje się jej proponowane brzmienie, a rozstrzyga, w jakim zakresie strony uzyskały porozumienie. Na marginesie można zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu do projektu części ogólnej kodeksu cywilnego podjęto polemikę z umiejscowieniem omawianego uregulowania w DCFR, przyjmując, że znajduje się ono wśród przepisów dotyczących formy<sup>9</sup>. Jednak przepis ten znajduje się w rozdziale DCFR zatytułowanym „Formation”, a więc zawierającym przepisy o procedurze zawarcia umowy. Stąd też zawarta w uzasadnieniu do projektu krytyka rozwiązania przyjętego w DCFR wynika w części z błędnej przesłanki.

#### 5. KONKLUZJA

W dalszych pracach nad nowym kodeksem cywilnym powinno się rozważyć, czy rzeczywiście przepis tego rodzaju w ogóle jest potrzebny. Gdyby miał być

---

<sup>8</sup> C. v. Bar, E. Clive: *Principles, op. cit.*, vol. I, s. 284.

<sup>9</sup> Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości. Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, Warszawa 2008, s. 101.

sformułowany w sposób przyjęty w aktualnej wersji projektu części ogólnej, to raczej należałoby postulować jego usunięcie. Wtedy *merger clause* musiałyby być, tak jak to ma miejsce obecnie, oceniana w świetle ogólnych zasad prawa cywilnego i dopuszczalnych granic wyznaczonych dla kształtowania czynności prawnej w granicach prywatnej autonomii stron. Jeżeli jednak opowiedziano by się za koniecznością przyjęcia takiego przepisu, należy:

- przenieść proponowany przepis do rozdziału poświęconego procedurze zawarcia umowy;
- zróżnicować *merger clause* przyjętą jako postanowienie wynegocjowane od postanowienia narzuconego;
- rozważyć wyłączenie możliwości stosowania tej klauzuli na niekorzyść konsumenta;
- wyłączyć jej stosowanie wobec tych przedkontraktowych obowiązków informacyjnych, które dana strona była zobowiązana udzielić;
- wprowadzić regulację chroniącą przed nadużyciem klauzuli w celu naruszenia zaufania kontrahenta, który na podstawie zachowania drugiej strony w sposób usprawiedliwiony oczekiwał określonego świadczenia.